



Informacja prasowa

Warszawa, 5 grudnia 2018 r.

Wódka Squadron 303 w nowej odsłonie

Wódka Squadron 303 (Dywizjon 303) zadebiutowała na polskim rynku pod koniec zeszłego roku. Teraz można ją kupić w nowej, wyjątkowej butelce. Jej kształt nawiązuje do tradycji i zwyczajów polskich żołnierzy, walczących pod niebem Londynu.

Wódka, której sposób destylacji do złudzenia przypomina ten sprzed 75 lat, przebojem wdarła się na polski rynek w zeszłym roku. Jej twórcy szukali inspiracji w historii polskich lotników, walczących w szeregach Royal Air Force (Królewskie Siły Lotnicze - tłum.). Squadron 303 produkowany jest z ziemniaków odmiany Król Edward i destylowany w tradycyjny sposób w 200-litrowych, miedzianych alembikach z kolumnami destylacyjnymi, zaś kształt butelki bezpośrednio nawiązuje do piersiówek używanych podczas II wojny światowej przez pilotów, którzy stacjonowali w Anglii. Głównym impulsem do jej stworzenia było znalezienie autentycznej piersiówki jednego z dowódców Dywizjonu 303, Waleriana Żaka.

Twórcy poszli za ciosem i rozszerzyli ofertę produktową Squadron 303 o nową, elegancką butelkę o pojemności 0,7 litra. Również w jej przypadku pobrzmiewa echo historii. Kształt butelki stanowi bowiem hołd oddany jednej z tradycji praktykowanej przez polskich i brytyjskich pilotów podczas II wojny światowej. W tamtym czasie alkohol często był transportowany z bazy do bazy w specjalnie podwieszanym pod kadłubem samolotu Spitfire dodatkowym pojemniku, na którym widoczny był napis „Joy Juice” (eliksir radości - tłum.). Gdy wódka docierała na miejsce, była w pełni schłodzona i nadawała się od razu do spożycia. Kształt nowej butelki do złudzenia przypomina kształt podwieszanego pojemnika.

Nawiązanie do historii, czyli „chrztu wódki”, jak nazywano jej transport drogą lotniczą, można dostrzec również w funkcjonalności butelki. Okazuje się bowiem, że może ona pełnić rolę refillera. Znajdująca się na etykiecie instrukcja obsługi umożliwia szybkie i sprawne przelanie jej zawartości do pustej piersiówki, stanowiącej flagowy produkt w ofercie Squadron 303.

- Pomysł na wódkę wynikał z chęci dzielenia się z innymi historią pilotów Dywizjonu 303, którzy wcieleni w szeregi RAF-u dzielnie bronili Londynu przed nalotami niemieckich bombowców. Za każdym elementem naszych produktów kryje się jakaś opowieść i anegdota, które chcemy przekazywać dalej. Nie inaczej jest w przypadku nowej odsłony wódki Squadron 303 – przekonuje Franck Botbol, CEO w Squadron 303.

Kolejną nowością produktową jest specjalny zestaw, gdzie w eleganckiej, drewnianej skrzynce znajduje się refiller oraz piersiówka.



Wyłącznym dystrybutorem wódki Squadron 303 w Polsce jest firma Tudor House (www.tudor-house.pl). Produkt można kupić w specjalistycznych punktach sprzedaży, m.in. sieci sklepów Ballantines (www.sklep-ballantines.pl).

Tudor House (www.tudor-house.pl) – działający od 1995 roku na polskim rynku największy importer alkoholi typu Premium. Jej właściciel – Jarosław Buss, jest niekwestionowanym autorytetem w dziedzinie whisky. Jako pierwszy Polak w historii sędziował prestiżowe zawody **World Whiskies Awards**, odbywające się raz do roku w Londynie.

Kontakt dla mediów

Michał Hasik

PR Coordinator

Kom. 535 999 689

michal@whiskylivewarsaw.com